

Spotkanie modlitewne - 18 października 2016

PAN CHCE NAS ZABIERAĆ WIELE RAZY NA GÓRĘ TABOR

Góra w języku biblijnym jest to miejsce bliskości Boga, objawienia się Boga. Na Górze Tabor uczniowie wpatrywali się w jasność Jezusa, tracąc poczucie przemijania czasu. Było to spotkanie które ich przemieniło i umocniło.

My również na spotkaniach modlitewnych wspólnoty, na Eucharystii, na adoracji, na modlitwie indywidualnej, możemy "wejść" na taką Górę Tabor, gdzie doświadczymy bliskości Jezusa, "zobaczymy" oczyma duszy Jego jaśniejące Oblicze. I tak wpatrując się w Niego, możemy trwać (choćby tylko parę minut), wznosząc się ponad swoje cierpienie, trudności, choroby, słabości....

Kontemplując przemienione Oblicze Jezusa, doświadczamy Jego bliskości, miłości i coraz bardziej jaśniejąc, upodabniamy się do Jego Obrazu. Będziemy zawsze wracać z Góry Tabor przemienieni i umocnieni.

Uczeń Jezusa powinien, na wzór swego Mistrza, od czasu do czasu przerwać codzienny kołowrotek pracy, wejść na "Górę", na spotkanie z Bogiem i wpatrywać się w świetliste Oblicze Jezusa. Są to spotkania nas przemieniające, dające pokój, dystans do spraw życia, mądrość i uzdrowienie.

A Pan chce, aby ci, którzy już doświadczyli Góry Tabor, tam wracali, bo przygotował dla nich wiele takich spotkań. Chce też innych zabierać w to miejsce i to wiele razy.

Dlatego też niech będzie w nas pragnienie pójścia z Jezusem na "Wysoką Górę".

Słowo Boże:

1. Przemienienie Jezusa na Górze Tabor(Łk. 9,28 - 36).

"Jezus wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się białe...";

Piotr: "Mistrzu dobrze, że tu jesteśmy..."

"Z obłoku rozległ się głos: On jest moim Synem wybranym, Jego słuchajcie".

2. Światło: Ci, którzy doświadczyli już radości i szczęścia Góry Tabor, mają do niej wracać. Jezus przygotowuje dla nich wiele takich spotkań na Górze Tabor.

3. Światło: Pan chce nas zabierać wiele razy na Górę Tabor. Możemy GO o to prosić, pragnąć....

Spotkanie modlitewne - 4 październik 2016

BÓG POMNAŻA W NAS ŁASKI, GDY PODCHODZIMY JESZCZE BARDZIEJ BLIŻEJ NIEGO

Dziś dziękowaliśmy Panu, że jest z nami, a my możemy jak ta Maria z Ewangelii, sięść u Jego

stóp, oczyma duszy patrzeć na Niego z miłością i wsłuchiwać się w Jego Słowo. Wielu z nas przychodzi na spotkania modlitewne(lub inaczej poświęca czas dla Jezusa), pomimo przeciwności losu: choroby, trudnych sytuacji rodzinnych, cierpienia lub zmęczenia. Ci dający MU swój czas są Jego radością. On z utęsknieniem czeka na nich i obdarza ich błogosławieństwem.

Przebywanie z Panem na modlitwie daje nam szansę na poznawanie Go, na tworzenie w nas relacji miłości z NIM. Wtedy też poznajemy sercem Jego Miłość do nas .

A kiedy słyszymy - **że nie ma przeszkód, abyście podchodzili jeszcze bardziej bliżej MNIE i czerpali w obfitości łaski; a to co weźmiecie w swoje ręce będę pomnażał w was** - to warto się zastanowić, co jeszcze mogę zrobić, aby być bliżej Pana?

Słowo Boże:

1. Światło: Jezus cieszy się, że przychodzimy na spotkanie z Nim, mimo różnych przeciwności losu.

I JA będę wam błogosławił. Jesteście moją radością.

2. *Z utęsknieniem czekałam na was dzieci moje i dziękuję, że odpowiedziałyście na moją łaskę.*

3. *Kocham każdego z was i jak bardzo pragnę abys sercem poznał moją Miłość.*

4. *Nie ma przeszkód, abyście podchodzili jeszcze bardziej bliżej MNIE i czerpali w obfitości łaski.*

A to co weźmiecie w swoje ręce będę pomnażał w was.